

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 lipca 2023 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy **L.M.**
o zadośćuczynienie
na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.
o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych
za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocników wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 5 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 273/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 5 sierpnia 2022 r, sygn. akt III Ko 301/22,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć L.M. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 sierpnia 2022 r. (sygn. akt III Ko 301/22) oddalono wniose L.M. o zadośćuczynienie za pozbawienie życia S.M. na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne

orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 stycznia 2023 r. (sygn. akt II AKa 273/22) utrzymał wyrok Sądu I instancji w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając wyrokowi:

„1. *rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, i błędne przyjęcie, iż brak jest podstaw do dochodzenia zadośćuczynienia w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i braku zasądzenia kwoty zadośćuczynienia, w sytuacji gdy skarżący prawidłowo wykazał, iż rozumowanie Sądu I instancji odnośnie nieprawidłowej oceny ww. zakresu było błędne,*

2. *rażące naruszenie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099), które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących przyczyn oddalenia wniosku o zadośćuczynienie i brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy kwoty zadośćuczynienia, pomimo wykazania podstaw do ich zasądzenia, w sytuacji gdy, całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżącego przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia,*

3. *rażące naruszenie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy lutowej, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego błędnej wykładni i błędnej interpretacji czasokresu prowadzonej działalności niepodległościowej przez S.M. w sprawie (rozumianej zdaniem Sądu wyłącznie jako działalność w okresie do roku 1946 r., ukrywania się represjonowanego w okresie 1947 - 1952 oraz prowadzenia pośrednio działalności bandyckiej po roku 1952) poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących przyczyn błędnego oddalenia wniosku o zadośćuczynienie,*

4. *rażące naruszenie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy lutowej, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na niepełnym rozważeniu przez Sąd II instancji zarzutów sformułowanych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, wskazujących na to, że wyrok Sądu I instancji oddalający wniosek zadośćuczynienia za represje wobec S.M., został w istocie oparty wyłącznie na treści planu z dnia 3.03.1957 r., (Służba Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w B. ustaliła „plan realizacji eliminacji dowódcy bandy S.M. ps. „R”, z uwzględnieniem użycia KBW) nie oznaczającego indywidualnie pokrzywdzonego a skierowanym do „całej grupy”, w sytuacji, gdy faktycznie orzeczenie Sądu I instancji wydane zostało po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z naruszeniem art. 366 § 1 k.p.k., gdyż nie wyczerpano w oparciu o istniejące w sprawie źródła dowodowe możliwości pozyskania dowodów świadczących o tym, że zastrzelenie pokrzywdzonego nastąpiło za całokształt jego działalności niepodległościowej, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego, tj. poprzez błędną wykładnię uznającą, że ta norma prawna nie daje wnioskodawcy uprawnienia do zadośćuczynienia za doznaną przez ojca wnioskodawcy krzywdę, w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy przemawia za przyjęciem, iż zostały spełnione przesłanki uznania roszczenia skarżącego,*
5. *rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz z art. 8 ust. 1 ust. 2 ustawy lutowej, polegające na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji w istocie uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelującego, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o podstawach zadośćuczynienia okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do prowadzonej przez S.M. działalności niepodległościowej,*

6. *rażące naruszenie art. 1 ust. 3 ustawy lutowej poprzez błędne uznanie, iż działalność opozycyjna S.M. polegająca na dokonywaniu czynów kryminalnych przez bandę partyzancką (które nie były motywowane względami ideologicznymi - tj. działalność opozycyjna S.M. polegająca na działaniach pokrzywdzonego związanych z zagarnianiem mienia należącego do spółdzielni lub osób fizycznych, czy związanych z zabójstwem osób ochraniających to mienie, zmierzała wyłącznie do zaspokojenia potrzeb grupy i zapewnienia środków dla dalszego ukrywania się) nie może być uznana za walkę o niepodległy byt Państwa Polskiego, gdyż pozostaje w rażącej dysproporcji do dobra, które zamierzano osiągnąć - dokonanie ekscesu, który nie zasługuje na ochronę prawną z art. 1 ust. 1 ustawy lutowej i stanowi wybryk osoby posiadającej broń - podczas gdy z dokumentów znajdujących się w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że S.M. był członkiem polskiej organizacji niepodległościowej (charakterystyka grupy „Bruzdy” potwierdza fakt prowadzenia działalności niepodległościowej) i w związku z tym był rozpracowywany przez ówczesne władze państwowe, a walka zbrojna przeciwko okupantowi sowieckiemu, w której zginął pokrzywdzony jako jej przedstawiciel, uzasadnia merytoryczne rozpoznanie sprawy,*
7. *rażące naruszenie art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii IPN na okoliczność przyczyn pozbawienia życia S.M., prowadzenia przez S.M. działalności niepodległościowej oraz represjonowania go z powodu działalności niepodległościowej,*
8. *rażące naruszenie art. 22 § 1 w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego historyka w sytuacji uznania przez Sąd I Instancji, że przedstawiony materiał dowodowy nie jest wyczerpujący i nie przedstawia wyczerpującej analizy działalności S.M. na rzecz niepodległego Państwa Polskiego,*
9. *rażące naruszenie art. 11 ust. 2 ustawy lutowej które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego błędnej wykładni i nieprawidłowej interpretacji zwrotu „bez przeprowadzenia zakończonych orzeczeniem postępowania”, w konsekwencji błędne uznanie, iż pośrednio działalność niepodległościowa pokrzywdzonego była prowadzeniem wymienionej działalności „poza postępowaniem karnym” (lub jego „namiastką”) w niniejszej sprawie z uwagi*

na jego brak inwigilowania przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz organy pozasądowe (brak działań ww. organów świadomie skierowanych przeciwko pokrzywdzonemu), a w konsekwencji poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących przyczyn błędnego oddalenia wniosku o zadośćuczynienie.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Podnoszone w kasacji zarzuty naruszenia prawa materialnego (zawarte w ustawie lutowej), które nie są powiązane z mankamentami postępowania odwoławczego (brak stosownego zarzutu naruszenia art. 433 k.p.k. i art. 457 k.p.k.), nie mogą być uznane za skuteczne. Sąd odwoławczy nie stosował wskazanych przepisów prawa materialnego utrzymując wyrok Sądu I instancji. Sąd odwoławczy podzielił tylko zapatrywania Sądu I instancji co do wykładni przepisów prawa materialnego. Pamiętać należy, że postępowanie apelacyjne na gruncie k.p.k. różni się od tego, z jakim do czynienia mamy w postępowaniu cywilnym, gdzie obowiązujący model apelacji pełnej (cum beneficio novorum) polega nie na rozpoznaniu apelacji przez sąd drugiej instancji, ale na ponownym merytorycznym rozpoznaniu sprawy w granicach zaskarżenia i nie mogą stać temu na przeszkodzie wady uzasadnienia sądu pierwszej instancji, także nie wytknięte w apelacji (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 16.03.2021 r., I USK 166/21, LEX nr 3220176).

Natomiast co do zarzutów naruszenia standardu kontroli apelacyjnej, skarżący nie wykazał by doszło w jej trakcie do rażących błędów. Wywód sprowadza się do kwestionowania ustaleń Sądów obu instancji i polemiki z ich ustaleniami. Zwłaszcza wyłącznie własną wersją ocen historycznych są wywody na s. 11-14. Nie przedstawia skarżący żadnych konkretnych zarzutów do poszczególnych rozstrzygnięć Sądu odwoławczego, które wskazywałyby na akceptowanie sprzeczności, błędy metodologiczne i czy brak logiki wyводу. Sąd odniósł się obszernie co całości apelacji (akcentując też jej wadliwą konstrukcję),

bardzo rzetelnie i przystępnie rozwijając poszczególne punkty rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy uważa, że nie doszło w niniejszej sprawie do rażących uchybień podczas kontroli odwoławczej. Należy wręcz uznać, że Sąd odwoławczy wykroczył on poza wymagane prawem procesowym wymagania, gdyż wyjątkowo obszernie rekapitulował ustalenia Sądu I instancji, zamiast jedynie do nich odesłać. Przez co uzasadnienie uznać należy jako kompleksowe i ukazujące prawidłowy sposób prowadzenia postępowania odwoławczego.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

WZ

[ms]